



Pismo Lokalne Rady Dzielnicy VII

Kurier Zwierzyniecki

Bielany – Chełm – Olszanica – Półwie Zwierzynieckie – Przegorzały – Wola Justowska – Zwierzyniec – Zakamycze

nr 6 (179)

www.dzielnica7.krakow.pl

czerwiec 2010

egzemplarz bezpłatny

100 LAT ZWIERZYŃCA W GRANICACH MIASTA

W dniu 7 maja 2010 r. odbyły się główne uroczystości z cyklu upamiętniającego przyłączenie Zwierzynca i Półwia Zwierzynieckiego do Krakowa. O godz. 10.00 zaproszeni goście, radni i mieszkańcy spotkali się w kościele Sióstr Norbertanek, aby wziąć udział w uroczystej Mszy św. celebrowanej przez ks. infułata Jerzego Bryłę – osobę w nierozdzielny sposób związaną ze Zwierzyniem. Po duchowym przeżyciu w jednościs z Bogiem radości 100-lecia przystąpienia do granic miasta, pomimo nieciekawej pogody wszyscy zgromadzeni udali się na zewnątrz kościoła, aby oglądnąć zaprezentowaną wystawę fotografii obrazujących dawne życie w tej okolicy. Na starych zdjęciach, udostępnionych dzięki Muzeum Historycznemu, można było zobaczyć, jak pracowali i świętowali ludzie w naszej okolicy około 100 lat temu. Warto czasem spojrzeć na pokryte patyną czasu zdjęcia, aby uzmysłowić sobie, jak bardzo zmieniło się w ciągu wieków nasze najbliższe otoczenie. Czasami zatęsknimy za pasącymi się na Błoniach krowami, dorożkami jadącymi ul. Kościuszki, za niespieszną atmosferą tamtych czasów. Żyjemy jednak w XXI wieku i życie toczy się już w innym tempie. Tak więc po obejrzeniu wystawy przyszła kolej na posadzenie na placu przy ul. Kościuszki przed klasztorem Sióstr Norbertanek dębu upamiętniającego to doniosłe wydarzenie, jakim była decyzja naszych przodków o przyłączeniu się do Krakowa. Mam nadzieję, że dąb ten, jako symbol siły będzie mówił przyszłym pokoleniom, jak silnie wrosliśmy w pejzaż Krakowa i jak nierozdzielnie jesteśmy z nim związani.

Na tym zakończyliśmy pierwszą część obchodów, które odbyły się na terenie Dzielnicy VII, aby specjalnie na tę okoliczność przygotowanym tramwajem pamiętającym czasy przyłączenia tych terenów do miasta udać się w samo serce Krakowa na uroczystą otwartą sesję Rady Dzielnicy w Pałacu Wielopolskich. Tam powitał nas Prezydent Miasta prof. Jacek



Fot. St. Malik

Przejazd zabytkowym tramwajem do Magistratu

Majchrowski, który przedstawił historyczne tło uroczystości i korzyści płynące z podjętej 100 lat temu decyzji. Głos zabral także przewodniczący Rady Miasta Józef Pilch. Mnie, jako przewodniczącemu Rady i Zarządu Dzielnicy VII Zwierzyniec również przypadł w udziale zaszczyt zabrania głosu w tym ważnym dla dzielnicy momencie. Następnie wysłuchaliśmy bardzo ciekawego, ilustrowanego slajdami wykładu dyrektora Muzeum Historycznego pana Michała Niezabitowskiego. Przypominał on dzieje tych terenów, poczynając od czasów prehistorycznego osadnictwa, aż do współczesności. Można się było dowiedzieć, jak kształtowała się zabudowa na tym obszarze, czym zajmowali się dawniej mieszkańcy, jakie pożogi przeszły przez nasze okolice. Wszystko to pomaga nam uświadomić sobie, że my podobnie jak nasi dziadkowie obecnie, będziemy kiedyś małą częścią historii tego miejsca i powinniśmy zapisać się na jej kartach jak najlepiej i pozostawić po sobie rzeczy w sensie materialnym i duchowym, jak najpiękniejsze.

Cały ten majowy dzień poświęcony włączeniu do granic miasta nowych terenów miał przypominać o naszych korzeniach, naszej historii, o tym że czasami warto, jak nasi przodkowie 100 lat temu, zaryzykować podejmując początkowo niezbyt popularne, a nawet kontrowersyjne decyzje, o tym, że my jako przedstawiciele społeczności lokalnej powinniśmy mieć na uwadze jej dobro i rozwój i patrzeć śmiało w przyszłość. Chciałbym, aby nasze obecnie podejmowane uchwały przynosiły równie dobre owoce, jak ta podjęta 100 lat temu.

Na koniec pragnę podziękować wszystkim, którzy wzięli udział w obchodach, pomimo niezbyt ładnej pogody i zaprosić na dalsze uroczystości przewidziane programem.

Andrzej Hawranek

Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy VII



Fot. St. Malik

Przewodniczący Rady Dzielnicy otwiera wystawę starych fotografii przed klasztorem Sióstr Norbertanek.

Z DZIAŁALNOŚCI RADY

W dniu 11 maja 2010 r. odbyła się LXVI sesja Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. W trakcie sesji podjęto następujące uchwały (w nawiasach ich numery):

I. Przeznaczono:

1. 35 000 zł na malowanie pomieszczeń i wykonanie parkietu w Przedszkolu nr 76 (567)
2. 8 000 zł na dofinansowanie zakupu bramek na boisko w Olszanicy (568)
3. 15 000 zł na dofinansowanie organizacji dożynek miejskich (570)
4. 16 700 zł na organizację imprez artystycznych na terenie Dzielnicy (572)
5. 26 000 zł na remont boiska w Olszanicy (579).

II. Przyznano „Lajkoniki” dla:

1. Andrzeja i Jacka Zielińskich (Skaldowie)
2. Zbigniewa Glonka
3. Wiesławy Waryszak
4. Firmy „Fort” (569).

III. Zmieniono:

Plan finansowy Dzielnicy na 2010 r. (571).

IV. Wnioskowano o:

1. Poszerzenie alejki wzdłuż ul. Włóczków (obok nowego ogrodu) (573)
2. Ograniczenie prędkości do 40 km/h przy ul. Księcia Józefa od Mostu Zwierzynieckiego do klasztoru Norbertanek (574)
3. Uporządkowanie działki obok Klubu Kultury „Wola” (578).

V. Zaopiniowano pozytywnie:

1. Budowę wodociągu z przyłączami w ul. Marynarskiej (575)
2. Budowę kanalizacji w ul. Głogowiec od strony ul. Rzepichy (576)
3. Lokalizację pompowni ścieków przy zbiegu ulic Skalnej i Zakręt (577).

Pełna treść uchwał dostępna na stronie internetowej oraz w siedzibie Rady Dzielnicy.

Opracował Piotr Zaleski

Sprawozdanie z działalności finansowej i merytorycznej Zarządu Dzielnicy VII Zwierzyniec za okres od 01.01.2009 r. do 31.12.2009 r.

(dokończenie z poprzedniego numeru)

Bezpieczeństwo publiczne

W ramach tego zadania zamontowano kamery wraz z rejestratorem w ośrodku Rehabilitacji i Jazdy Konnej w Olszanicy oraz sfinansowano projekt stanowiska fotoradaru w rejonie skrzyżowania ulic Królowej Jadwigi i Grabowej.

Ochrona zdrowia

Tutaj środki przeznaczono na badania profilaktyczne: stomatologiczne i wykrywanie wad postawy wraz z gimnastyką korekcyjną w szkołach podstawowych oraz szczepienia przeciw grypie dla mieszkańców dzielnicy.

Pomoc społeczna i problematyka osób niepełnosprawnych

Środki finansowe przeznaczono na pomoc społeczną dla mieszkańców dzielnicy (zakup: węgla dla najuboższych, podręczników szkolnych i paczek świątecznych dla dzieci) oraz na działania na rzecz osób starszych i niepełnosprawnych: zakup materacy rehabilitacyjnych; działalność bieżącą Klubów Seniora przy al. Focha, w Przegorzalach i Chełmie; remont w Warsztacie Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia „Gaudium et Spes”; podjazdy dla niepełnosprawnych: w Teatrze Scena Stu, w Klubie Kultury Chełm (wraz z wymianą drzwi wejściowych), w Ośrodku Rekreacji i Rehabilitacji Konnej „Tabun” w Olszanicy (wraz z remontem hali do prowadzenia zajęć rehabilitacji konnej i ruchowej), likwidację barier architektonicznych – obniżanie krawężników na przejściach dla pieszych: ul. Senatorska – rejon Gimnazjum nr 20, i skrzyżowania z ul. Filarecką, dofinansowanie organizacji imprez integracyjnych: III Integracyjnego Turnieju Piłki Nożnej „Na zielonej murawie”, Integracyjnego Dnia Dziecka w Ośrodku Rekreacji i Rehabilitacji Konnej „Tabun” w Olszanicy, pikniku integracyjnego w stadninie Koni Botoja w Korzkwi, wycieczek krajoznawczych integracyjnych organizowanych przez MOPS oraz Kluby Kultury Chełm i Przegorzały.

Gospodarka komunalna

Wyremontowano w kilku miejscach będące w bardzo złym stanie ciągi piesze: połączenie schodami ul. Malczewskiego z al. Waszyngtona w kierunku cmentarza, ul. Kościuszki – plac przed klasztorem, ul. Królowej Jadwigi – od pętli na Salwatorze w kierunku ul. Jaxy Grafity, ul. Emaus (dokończenie chodnika w rejonie ul. Jaxy Gryfity), ul. Św. Bronisławy (od ul. Księcia Józefa do ul. Anczyca po stronie nieparzystej), połączenie schodami ul. Kruczej z ul. Księcia Józefa (skrót po stoku), ul. 28 lipca 1943 r. (od parku Decjusza do ul. Leśnej), ul. Prusa – strona nieparzysta do al. Focha, ul. Senatorska od ul. Lelewela do Placu na Stawach – strona parzysta. Przeprowadzono remonty dróg: ul. Sokola – od ul. Na wirach do ul. Bielańskiego, ul. Czajek (nakładki asfaltowe), ul. Chełmska I etap od ronda w górę 200 mb (asfalt + chodnik), ul. Podkamyk (nakładka asfaltowa I etap). Kontynuowano opracowanie projektów budowy lub przebudowy ulic: Leśmiana, Pajęcznej, Rybnej, Królowej Jadwigi (wraz z ul. Korbutowej, przełączką do ul. Bielaka, Piotra Borowego), Jodłowej, Jodłowej bocznej. Opracowano projekt techniczny oświetlenia ul. Kruczej. Zrealizowano oświetlenie w ul. Wyżgi, Czajek, Bażanciej, Ciechanowskiego, Nad Źródłem, Niezapominajek. Dowieszono po jednej lampie na istniejących słupach w ulicach: Zakamycze, Księcia Józefa/ Jodłowej i Skibowej. Monitorowano realizację zadań, uczestniczono w ich odbiorach, podejmowano interwencje w sprawach dotyczących złego stanu nawierzchni ulic i chodników, braku odwodnienia, oznakowania, odśnieżania itp. Podejmowano działania związane z funkcjonowaniem transportu publicznego (rozkłady jazdy, wiaty przystankowe). Wspierano lokalne inicjatywy mieszkańców dotyczące budowy sieci wodociągowej i kanalizacji.

Ciąg dalszy sprawozdania w kolejnym numerze Kuriera Zwierzynieckiego

BOISKA W PREZENCIE NA DZIEŃ DZIECKA

Fot. St. Malik



Uroczyste przecięcie wstęgi

1 czerwca 2010 r. Prezydent Miasta Krakowa prof. J. Majchrowski dokonał uroczystego otwarcia zespołu boisk wielofunkcyjnych przy Gimnazjum nr 20. Pochwalił on sukcesy sportowe i osiągnięcia uczniów tej szkoły w konkursach wiedzy oraz podkreślił, że sport należy łączyć z edukacją. Nawiązał tymi słowami do przemówienia p. dyr. T. Kucybały, która dziękując za tę inwestycję przypomniła ideę greckiego gimnazjum, łączącego naukę, ćwiczenia gimnastyczne i spotkania towarzyskie. Pan Prezydent podarował uczniom komplet piłek i życzył, aby dobrze im służyły. W imieniu uczniów podziękowania złożył Bogusz Martyna z klasy III, który ma na swoim koncie wiele sukcesów sportowych. Uroczystość swoją obecnością uświetnili także inni znakomici goście: Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury Fizycznej RMK p. B. Kocurek, Przewodniczący Rady Dzielnicy VII p. A. Hawranek, członkowie Rady Dzielnicy VII: p. P. Tumidajski, p. Sz. Filipiak oraz p. K. Kowalski; Dyrektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego i Rozwoju Edukacji Kuratorium Oświaty w Krakowie p. A. Pasek, Dyrektor Wydziału Edukacji UMK p. J. Żądło, Dyrektor ZEO p. S. Szpar a także dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół podstawowych: p. dyr. mgr B. Wiciech (SP 72), p. dyr. mgr E. Poznańska (SP 32),

p. dyr. mgr A. Wierzbą (SP 48), p. dyr. Przedszkola nr 9 mgr T. Zajac oraz ks. Prałat S. Misiniec.

Zespół boisk powstał z inicjatywy p. A. Hawranka i p. B. Kocurka. Jedno z nich jest boiskiem wielofunkcyjnym (do piłki nożnej, piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki oraz do tenisa ziemnego). Drugie jest przeznaczone do gry w koszykówkę, a trzecie – w siatkówkę. Oprócz boisk powstała również bieżnia i skocznia. Objęte zostały one programem „Mój trener – mój przyjaciel”. Od początku czerwca do 30 października 2010 r. na terenie boisk szkolnych prowadzone są od poniedziałku do piątku dla osób chętnych zajęcia sportowe (piłka nożna, koszykówka, siatkówka, badminton). Do 25 czerwca zajęcia odbywają się w godz. 14.30–18.30. W czasie wakacji będą one prowadzone w godz. 9.30–13.30. Zajęcia prowadzi instruktor piłki nożnej p. Paweł Woźniak.

Podczas oficjalnego otwarcia boisk symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: p. Prezydent Jacek Majchrowski, Przewodniczący Rady Dzielnicy VII p. A. Hawranek oraz Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury Fizycznej RMK p. B. Kocurek. Następnie boiska zostały poświęcone przez ks. Prałata S. Misińca. Dalszą część uroczystości stanowiły: występ szkolnej grupy teatralnej przygotowany przez p. mgr Z. Rusek oraz p. mgr K. Żyłę, zachwycający fajerwerkami wiosennych kolorów oraz iskrzący dowcipem, międzyklasowe rozgrywki sportowe, loteria fantowa (z której dochód przeznaczony został na pomoc uczniom), grill i poczęstunek. W przygotowanie tej imprezy duży wkład wnieśli także rodzice uczniów oraz Rada Rodziców.

Wyśmienite potrawy, doskonałą obsługę podczas poczęstunku oraz przepiękną dekorację stołów i sali biologicznej, w której odbywało się przyjęcie dla gości, sponsorował i przygotował Dworek Złoty Róg, mieszczący się przy ul. Legnickiej 3 w Krakowie. Pyszne kielbaski z grilla serwowali rodzice jednego z uczniów państwo M. i D. Jezierscy.

Mimo deszczowej pogody wszystkim dopisywały humory. W Dniu Dziecka w Gimnazjum nr 20 królowały sport, radość i wspaniała zabawa.

Monika Osika

PODZIĘKOWANIE

W imieniu swoim oraz mieszkańców Dzielnicy VII Zwierzyniec składam serdeczne podziękowania wszystkim funkcjonariuszom Policji, Straży Pożarnej oraz Straży Miejskiej, którzy uczestniczyli w walce z powodzią na terenach naszej dzielnicy. Dziękuję za ich ofiarność i zaangażowanie. Dziękuję też wszystkim wolontariuszom, bez których pomocy obrona wałów nie byłaby możliwa.

Wyrazy szczególnego uznania przekazuję strażnikowi miejskiemu Gawłowi Gazdeczka. Dzięki jego czujności wał Wisły w rejonie Naszej Dzielnicy nie został przerwany.

Paweł Bułat

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec

SKALDOWIE

– FENOMEN POLSKIEGO ROCKA

U dzisiejszych 50 i 60-latków hasło Skaldowie wciąż budzi wspomnienia i ciągle jeszcze żywe emocje. Choć zespół powstał na fali wielkiej popularności tzw. big-beatu – w roku 1965 – tak naprawdę nigdy nie był do końca identyfikowany z tym nurtem. Znakiem firmowym Skaldów stała się refleksyjna piosenka poetycka i nic w tym dziwnego, bo kierownikiem literackim został uznany już wtedy krakowski poeta Leszek Andrzej Moczulski. Obok niezrównanej muzyki Andrzeja Zielińskiego i ciepłego barytonu Jacka Zielińskiego to właśnie teksty Moczulskiego gwarantowały Skaldom pierwsze sukcesy – zwycięstwa w dorocznych Krakowskich Giełdach Piosenki w latach 1965–1967. Uznanie w skali ogólnopolskiej zyskali jednak dopiero po występie na festiwalu opolskim (1967 r.), gdzie zdobyli jeden z głównych laurów. W nagrodzonym utworze – „Uciekaj, uciekaj” – dało się odczytać tak często później obecną w ich repertuarze sentymentalną, góralską nutę. Novum stanowił też wykorzystany po raz pierwszy w polskiej muzyce młodzieżowej kwartet smyczkowy.

Mało kto pamięta, że w pierwszym składzie Skaldów – obok braci Zielińskich – występowali dwaj inni bracia, gitarzyści – Janusz i Zygmunt Kaczmarscy. Ten skład zespołu został zresztą uwieczniony w sympatycznej komedii muzycznej „Mocne uderzenie” (1966 r.), gdzie początkujący Skaldowie wystąpili obok słynnej już grupy Niebiesko-Czarni.

W roku 1967 wykrystalizował się podstawowy skład zespołu: Andrzej Zieliński (organy), Jacek Zieliński (trąbka i skrzypce), Konrad Ratyński (git. bas.), Jerzy Tarsiński (git. sol.), Marek Jamrozy (git.) i Jan Budziaszek (perkusja). Nadchodzi okres największej chyba popularności zespołu, a w gościnnym mieszkaniu Zielińskich, na Półwsiu Zwierzynieckim przy ul. Stachowicza 12, powstają tak niezapomniane przeboje, jak „Wszystko mi mówi, że mnie ktoś pokochał”, „26-te marzenie” czy „Cała jesteś w skowronkach”. Skaldowie zbierają liczne nagrody, biorą też udział w telewizyjnym filmie „Kulig”. Wkrótce zespół nawiązuje współpracę z autorami tekstów Agnieszką Osiecką i Wojciechem Młynarskim, którzy świetnymi, pełnymi ciepłej liryki, dowcipnymi tekstami przełamują monopol Moczulskiego. Utarła się nawet – nie do końca chyba praw-

dziwa – opinia że filozoficzne, wyrozumowane teksty Moczulskiego były „lepiej wyważone poetycko”, aniżeli bardziej może przebojowe teksty pary warszawskich autorów. W tamtych latach linię melodyczną zespołu często wspomagają Alibabki.

Ten złoty okres przerwany zostaje feralnym, choć nie tak groźnym w skutkach wypadkiem wiozącego ich autokaru, pod Sławnem, w sierpniu 1968 roku. Ten traumatyczny moment upamiętnił specyficzny, nastrojowy utwór „20 minut po północy”. Wypadek wiązał się z kilkumiesięczną przerwą w aktywności i odejściem z zespołu M. Jamrozo. Na krótko zastąpił go członek

pierwszego składu i zarazem sąsiad Zielińskich z ul. Lelewela – Feliks Naglicki, później przez około rok (do 1970 r.) grał z zespołem Krzysztof Paliwoda. Po jego odejściu Skaldowie radzili sobie – z niezmiennie znakomitym skutkiem – już przeważnie w piątkę, bez drugiego gitarzysty i ta „żelazna piątka” trwa do dziś już przez 43 lata (!).

W roku 1970, po powrocie z tournée po USA i Kanadzie nagrywają w krótkim odstępie czasu dwie płyty. Szczególnie pierwsza z nich – „Od wschodu do zachodu słońca” – świetnie oddaje klimat ówczesnych muzycznych poszukiwań zespołu. Połowa lat 70. przynosi wyraźny spadek zainteresowania muzy-

ką młodzieżową. Nie dotyczy to jednak Skaldów, którzy wciąż koncertują i nagrywają. W roku 1981, podczas tournée po USA dociera wieść o stanie wojennym. Andrzej Zieliński decyduje o pozostaniu w Ameryce, co w praktyce oznaczało kres istnienia zespołu. Dopiero w roku 1987 Jacek Zieliński reaktywuje dawny skład. Znowu są nagrania i koncerty, a wraz z nimi kolejne nagrody (m.in. Opole 1990 r.). Odtąd kilka razy w roku dojeżdża A. Zieliński i „żelazna piątka” znowu jest razem. W styczniu 2004 roku koncertują nawet w legendarnej, nowojorskiej Carnegie Hall.

W noc sylwestrową 2004/2005, koncertem na krakowskim Rynku, inaugurują obchody 40-lecia zespołu. Teraz z nadzieją, zasłuchani w „Nocne tramwaje” i inne wielkie przeboje, czekamy na 50-lecie Skaldów.

W tym roku decyzją Rady Dzielnicy VII, Andrzej i Jacek Zielińscy – kiedyś blisko związani ze Zwierzyniecem, nagrodzeni zostali statuetką „Lajkonika”.

Krzysztof Jakubowski



Okladka drugiej płyty Skaldów (1968 r.). Od lewej stoją: J. Budziaszek, J. Zieliński, K. Ratyński, M. Jamrozy, A. Zieliński, J. Tarsiński.

ze zbiorów K. Jakubowskiego



WIEŚŁAWA WARYSZAK

Pani Wiesława Waryszak urodziła się w Przegorzalach i tu mieszka. Od 1997 r. jest kierownikiem Klubu Kultury „Przegorzały” – filii Centrum Kultury Dworek Białoprądnicki. Ukończyła Wydział Prawa i Administracji UJ oraz Podyplomowe Studium Pedagogiczne UJ. Obok organizowania i nadzorowania stałych zajęć klubowych takich jak: muzyka, plastyka, taniec, aerobik, nauka języka angielskiego czy gry na gitarze, organizuje: wystawy plastyczne i fotograficzne profesjonalistów i amatorów, wycieczki turystyczne do najciekawszych miejsc Małopolski, zabawy taneczne oraz spotkania urodzinowe dla dzieci, wypoczynek dzieci w okresie ferii zimowych i wakacji. W 2006 r. uruchomiła filię klubu kultury w szkole Podstawowej nr 48 na Biela-

nach i wciąż rozszerza jej działalność. Wniosła duży osobisty wkład w przebudowę budynku klubowego w latach 2007–2009. W czasie przebudowy organizowała zajęcia dla dzieci w wynajmowanych pomieszczeniach, aby zachować ciągłość nauki np. tańca lub zagwarantować opiekę w czasie ferii. Po przebudowie klubu rozszerza jego ofertę o nowe zajęcia. Jest jednym z głównych założycieli Stowarzyszenia Przyjaciół Przegorzały. Pełniła funkcje prezesa Stowarzyszenia w pierwszej kadencji w latach 2005–2009. Angażowała Stowarzyszenie w działania Rady Dzielnicy, mające na celu utworzenie Zwierzynieckiego Parku Kulturowego oraz w dyskusje nad powstającymi w dzielnicy miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Uczestniczy w organizowanych przez Radę Dzielnicy uroczystościach i imprezach okolicznościowych. Pomaga w ich organizacji przygotowując występy dzieci i młodzieży. Jest zaangażowana w działalność Rady Parafialnej i Komitetu Budowy Kanalizacji w Przegorzalach.

W tym roku decyzją Rady Dzielnicy VII, Wiesława Waryszak została nagrodzona statuetką „Lajkonika”.

KONIK ZWIERZYŃIECKI – CZYLI ZA TATARZYNA PRZEBRANY

W XIX w. geneza obchodów lajkonika została związana z XIII-wiecznymi napadami Mongołów na Kraków; w rzeczywistości wywodzi się ze średniowiecznych uroczystości cechowych – orientalny strój powstał prawdopodobnie w XVII-XVIII wieku pod wpływem mody na Orient. Takie określenia znajdujemy w licznych opracowaniach etnograficznych fenomenu krakowskiej tradycji. Rzeczywistość wygląda o wiele barwniej. Co roku z siedziby Krakowskich Wodociągów wyrusza orszak, na czele którego kroczy Konik Zwierzyniecki w otoczeniu kapeli mlaskotów i świty włóczków. Wokół biegają dzieci z monetami w dłoniach. Każdy wrzuca Lajkonikowi do koszyczka drobniaki, aby w zamian uzyskać choć dotknięcie buławą, co gwarantuje szczęście i powodzenie na cały nadchodzący rok. Trasa Konika wiedzie do klasztoru Sióstr Norbertanek (po haracz od przeoryszy), gdzie wspaniały taniec z chorągwią na dziedzińcu klasztoru przyciąga wielu mieszkańców Krakowa. Dalej Konik kroczy przez ulice miasta w towarzystwie wielu widzów, aby wieczorem dotrzeć pod Ratusz, gdzie prezydent krakowskiego grodu wręcza Najeżdźcy haracz, by oszczędził miasto.

Jako pierwszy przebrał się za konika zwierzynieckiego naczelnik bractwa włóczków (cech czeladzi rybackiej i drzewnej) na pamiątkę obrony grodu krakowskiego

przed najazdem Tatarów w 1287 roku. Sławę zawdzięcza Lajkonik Konstantemu Majeranowskiemu, krakowskiemu dziennikarzowi, który w 1820 roku opublikował w „Pszczółce Krakowskiej” reportaż z obchodów i wyjaśnił genezę zwyczaju lajkonikowych harców. Obecnie harcom towarzyszy kapela Flisaków, którzy grają w rytmie marsza do słów wiersza Ewy Szelburg-Zarembiny.

(cd. na str. 6)



Zbigniew Glonek – etatowy Lajkonik

KONIK ZWIERZYŃIECKI...

(cd. ze str. 5)

Przez pierwszą połowę XIX stulecia obchód Lajkonika wspierał Konwent Sióstr Norbertanek. Pod koniec XIX wieku finansowaniem zajął się Magistrat, a samą organizacją zajmowali się Micińscy – rodzina ogrodników z Półwsia Zwierzynieckiego, potomkowie dawnych włóczków. W ostatnich latach XIX wieku władze miejskie zobowiązały nowo powstałe Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa do czuwania nad pochodem i uregulowała zasady współpracy z rodziną Micińskich przy jego organizacji. W roku 1901 Konik Zwierzyniecki otrzymał nowego „konika”. Drewniany korpus ofiarowała firma Rudolf Weil i Sp. w Krakowie, a rzeźbiarz z Dębniaka za 8 florenów „dorobił doń głowę i szyję”.

Współczesny Konik zwierzyniecki występuje w wiernej kopii stroju, zaprojektowanego przez Stanisława

Wyspiańskiego, Włóczkowie zaś posiadają stroje zaprojektowane przez Krystynę Zachwatowicz (do 1996 roku nosili stroje projektu Witolda Chomicza). W tym roku po raz pierwszy, z okazji 100-lecia przyłączenia Zwierzynicy do Krakowa, haracz w imieniu Radnych Dzielnicy VII Zwierzyniec przekazała na dziedzińcu klasztornym delegacja radnych z Przewodniczącym na czele.

Od dziesięcioleci, możliwość corocznego odegrania postaci „srogiego Tatarzyna” jest wielkim wyróżnieniem. Bo przecież Lajkonik jest tylko jeden. W latach 1928-1957 w postać wcielał się Stanisław Andras, w latach 1958-1974 – Zdzisław Dudzik, a w 1975-1987 – Jan Jelonek. Ostatnie 22 lata, od 1988 roku, Konik Zwierzyniecki harcuje w osobie Zbigniewa Głonka. Na co dzień pracuje jako pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. W tym roku, decyzją Rady Dzielnicy VII został nagrodzony statuetką „Lajkonika”.

Piotr Tumidański

WIOSENNE PORZĄDKI NA ZAKAMYCZU

W sobotę i niedzielę 10 i 11 kwietnia br. członkowie i kadra Ośrodka Rekreacji i Rehabilitacji Konnej „Tabun” – filii MDK przy ul. Reymonta 18, położonej w malowniczej okolicy Krakowa, w sąsiedztwie Lasu Wolskiego oraz Fortów „Skała” i „39” zniecierpliwieni pogarszającym się stanem czystości terenów otaczających klub jeździecki zorganizowali sprzątanie śmieci, notorycznie wywożonych w pola i zagajniki przez okolicznych mieszkańców. Mimo ulewnego deszczu i przenikliwego zimna jakie panowało w tych dniach, frekwencja dopisała i w akcji wzięła udział młodzież klubowa, cała kadra pedagogiczna ORiRK „Tabun”, a także sporo rodziców.

Okres wczesnej wiosny, gdy śniegi już zejdą, a listowie jeszcze w pąkach, obnaża brud i śmieci wyrzucane na te piękne, rekreacyjne tereny miasta. Przemierzając wszystkie drogi otaczające klub podczas konnych wycieczek w teren, młodzi jeźdźcy mają okazję zaobserwować pojawianie się coraz to nowych wysypisk. Wyjazdy konne w teren mają cieszyć oko wspaniałymi widokami, pięknem rozkwitającej na wiosnę przyrody, zapachem kwiatów, świeżej ziemi i uczyć młodzież aktywnego spędzania czasu na łonie przyrody. Tymczasem leżące wszędzie plastikowe butelki, foliowe reklamówki i odpadki z gospodarstw domowych budzą wstręt i oburzenie. Widać, że przywożone były tam przez wiele lat. W niektórych miejscach stanowią one kolejną warstwę – te na spodzie, wrosnięte w grunt, są nie do ruszenia bez specjalistycznego sprzętu. Każdy dokłada tutaj swoje „trzy grosze”. Właściciele warsztatów

naprawczych regularnie pozbywają się plastikowych części samochodów rozsiewając je po polach, osoby przeprowadzające remonty wywożą w las i na łąki stare meble i sanitariaty (tu muszla, tam muszla, brak tylko szumu morza), a gospodynie domowe fatygują się daleko w pola, aby tam zostawić swoje kuchenne odpadki. Można nawet liczyć w tej kwestii na młode matki, bo pampersów i siołczków po zakupach dla dzieci też wszędzie pełno. Będąc na spacerze w lesie można spotkać wysłużony telewizor, komputer, lodówkę czy też pralkę, sterty gruzu, stare płytki, a na okrasę wszędzie plastikowe butelki. Celem akcji, której patronuje Zarząd i Rada Dzielnicy VII oraz lokalna Straż Miejska było oczyszczenie ze śmieci miejsc ulubionych przez młodych jeźdźców oraz budowanie w nich świadomości ekologicznej. Młodzież w ciągu dwóch godzin zebrała na ul. Głogowiec otaczającej Ośrodek blisko tonę śmieci. Rada Dzielnicy VII dostarczyła rękawiczki i worki na śmieci, a ZIKiT zapewnił śmieciarkę. Zorganizowaliśmy nawet konkurs na najciekawszego „szpeja”, który wygrała znalazczyni protezy prawej nogi, mającej jeszcze buta i skarpetę.

Inicjatorzy akcji podkreślają, że ich celem jest nie tylko poprawa stanu środowiska, ale również świadomości mieszkańców dzielnicy – ma ona uświadomić ogrom problemu oraz fakt, że śmieci wyrzucane przez nas nie rozplywają się w powietrzu.

Katarzyna Furtak

Kierownik Działu Jeździeckiego ORiRK „Tabun”

Kurier Zwierzyniecki redagowany jest przez zespół w składzie: Krzysztof Jakubowski – red. naczelny, Grażyna Malik – red. techniczny, Bożena Ostachowska-Kos, Paweł Bułat, Szczesny Filipiak, Tomasz Krawczyk, Piotr Tumidański.

Adres redakcji: Biuro Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec, ul. B. Prusa 18 (wejście od ul. Salwatorskiej), tel. 012/421-56-66, 012/429-90-47, e-mail: rada@dzielnica7.krakow.pl, www.dzielnica7.krakow.pl

Czynne: w poniedziałek 15.00–17.00, od wtorku do piątku 11.00–13.00.

Skład i druk: Romapol, 30-363 Kraków, ul. Rydlówka 5. Nakład: 5000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, redagowania oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

STAWY, MOKRADŁA... I WIELKA WODA

O życiu dawnego Krakowa i jego silnych koneksjach z wodą mogą świadczyć nazwy ulic i placów, jak np. Wenecja, Starowiślna, Wiślna, Dolnych Młynów, Na Groblach. Ulice Flisacka i Włóczków – przypominają zaś na Półwsiu o nieistniejących już zawodach, którymi trudzili się tutejsi mieszkańcy; spławiając towary i transportując mieszkańców Wisłą.

Do końca zasiadania na tronie wawelskim królów Polskich, stawy Kazimierowskie (na prawym brzegu Wisły na wprost Kazimierza), stawy królewskie pod Wawelem czy stawy Zwierzynieckie na Błoniach służyły za źródło świeżej ryby słodkowodnej. Tradycja zaś stawów na Zwierzyńcu kontynuowana była później przez liczny zespół stawów w miejscu obecnego Placu na Stawach, które również zaopatrywały stoły dworu. Stawy te przetrwały znacznie dłużej, niż te z Błoni. Dopiero koniec XIX wieku przyniósł początki osuszania terenu, związanego z planami włączenia Półwsia do Krakowa. Tereny Błoni z czasem zaś przybrały charakter podmokłych łąk, w części o charakterze moczarowym, które w średniowieczu były miejscem naprędce skleczanych bud, w których na śmierć czekali cholerycy, zwożeni w to odludne miejsce.

Naturalne zastoiska wodne swoje ślady pozostawiły do dzisiaj. Obejmowały one duże przestrzenie namuliska gruntów piaszczystych, spoistych i organicznych tzw. „mad” o grubości kilku metrów. Dobrym przykładem mogą być wiosenne zastoiska wodne na Błoniach, czy potężne „bajora” po znacznych opadach.

Wielkie powodzie towarzyszyły ludzkości od początków osadnictwa. Wczesne osadnictwo, posiadające strukturę społecznie uporządkowaną, z wykształconym organem władzy, wybierało miejsca do budowy osad blisko zbiorników wodnych lub wód płynących. Wiązało się to z możliwością łatwego dostępu do wody oraz wykorzystania jej w celach obronnych. Dopiero umiejętność przekształcania terenów przez osadnictwo, system melioracji umożliwiły w pewnym stopniu uniezależnienie się od naturalnej topografii terenu. Ważnym aspektem była wysokość zakładanych osiedli – czego doskonałym przykładem mogą być początki osiedleńcze na wzgórzu wawelskim czy wzgórzu św. Bronisławy.

Wzgórze zwierzynieckie posiadało szereg walerów osiedleńczych. Jego południowe zbocze schodziło do poziomu Wisły, która w niemal corocznych wylewach zalewała znaczne połacie terenów ówczesnego Zwierzyńca. XII-wieczna lokacja klasztoru Norbertańskiego nad Wisłą przewidywała te trudności. Sam klasztor leży bowiem na przewyższeniu terenu, przez co nie miał bezpośredniego zagrożenia powodziowego (z pewnymi wyjątkami). Stosunkowo niskie posadowienie zabudowań względem wzgórza przynosiło kolejną korzyść – nieobecna dzisiaj studnia klasztorna (zlokalizowana w miejscu dzisiejszej figurki na dziedzińcu klasztornym) musiała swoją głębokością sięgać co najmniej lustra Wisły. Koszt i środki na jej wydrążenie były znacznie mniejsze, niż w przypadku choćby studni w zamku na Wawelu, czy w Pieskowej Skale. Pamiętać należy, że studnie wykonywali robotnicy, lub co miało miejsce częściej, skazańcy – nieszczęśnicy, którzy musieli wykonywać ciężką robotę drążenia w skale kolistego pionowego szybu studziennego.

Powódź na Zwierzyńcu częstokroć zmuszała ludność do ewakuacji dobytku na Wzgórze, które pełniło rolę ewakua-

cyjną (podobnie jak po jednym z najazdów tatarskich, kiedy kościół Najświętszego Salvatora pełnił rolę fortalicji).

Pisząc o „wielkiej wodzie” nawiedzającej Zwierzyniec, konieczne jest szersze odniesienie do sytuacji Krakowa. Pomimo odrębności administracyjnej podkrakowskiej wsi, kulturowo i gospodarczo, dobra norbertańskie związane były z miastem. Pierwszą datą, przy której w kronikach znajduje się obszerniejsza adnotacja o zniszczeniach powodziowych oraz odniesienie do Zwierzyńca jest data 1 lipca 1593 roku. Wówczas „zaczął padać wielki deszcz, który trwał bez przerwy dwa dni. Na trzeci dzień nastąpiła wielka powódź rzeki Wisły”. Całkowicie zalany został klasztor Bernardynów – tak, że mnisi zmuszeni zostali do opuszczenia murów i przeniesienia się do klasztoru Franciszkanów. Z rokiem tym niektórzy wiążą założone przy klasztorze SS Norbertanek m.in. Bractwo św. Anny Samotrzeciej, działające na Salwatorze po dziś dzień.



Fot. P. Tumidański

Tegoroczna wielka woda pod Klasztorem Sióstr Norbertanek

Warto również zwrócić uwagę na powódź z 1662 roku, kiedy to w dniach 6 i 7 sierpnia woda zniosła most i spowodowała zalanie Zwierzyńca. Woda z 1697 roku została zaś upamiętniona znakiem powodziowym na tablicy przy klasztorze SS Norbertanek na Salwatorze. Stan wód tego wylewu mógł być wyższy według późniejszych wyliczeń o 53 cm powyżej lustra wody wielkiej powodzi w 1813 roku, która była jedną z największych powodzi w historii miasta. 26 sierpnia rzeka Wisła tak bardzo i nagle wezbrała, że po najwyższych brzegach dochodziła do dachów budynków. Również na nieistniejącym obecnie budynku Rogatki Zwierzynieckiej, u zbiegu ulic T. Kościuszki i Włóczków był znak powodziowy, umieszczony na wysokości 2,04 m powyżej poziomu ulicy, do którego sięgała woda powodziowa.

Ostatnie powodzie z 1996, 1997 i obecnego 2010 roku stawiają znak zapytania nad przyszłością zabezpieczeń miasta przed powodzią. „Wybetonowanie” zlewni rzek, likwidacja i osuszanie terenów podmokłych, mokradel, zdają się przynosić odwrotny skutek od zamierzonego. Wymienione wybrane przykłady wielkich wezbrań Wisły ukazują ogrom siły niszczycielskiej, jakim jest woda. Przedstawiają również odwieczny problem powodziowy, który prawdopodobnie nigdy nie zostanie rozwiązany. Powodzie występowały cyklicznie, nasilając się w pewnych okresach, w innych zaś umożliwiając normalne funkcjonowanie gospodarki ludzkiej.

Piotr Tumidański

OTWARTY DZIEŃ MAGISTRATU

W dniu 6 czerwca 2010 r. zgodnie z corocznym obyczajem otworzono dla mieszkańców Krakowa drzwi Pałacu Wielopolskich – będącego obecnie siedzibą magistratu. Mimo upalnej pogody sprzyjającej raczej spacerom nad Wisłą impreza ta cieszyła się dużym powodzeniem, o czym świadczyły rzesze gości odwiedzających siedzibę władz miejskich.

Fot. St. Malik



Radny Krzysztof Kowalski podczas dyżuru w magistracie

Jednym z elementów tego dnia była prezentacja poszczególnych dzielnic. Miło nam wspomnieć, że Dzielnica VII prezentowała swoje walory aż w dwóch miejscach. Związane to było z przypadającą w tym roku 100 rocznicą przyłączenia Zwierzyńca do Krakowa. Jest oczywiście znaną rzeczą, iż nie sposób oddać w pełni uroków Zwierzyńca na



Stoisko Dzielnicy VII

tak ograniczonej przestrzeni, ale dzięki staraniom radnych podjęliśmy, mam nadzieję, że udaną próbę oddania charakteru naszej dzielnicy, dzielnicy zieleni, wypoczynku, szacunku dla tradycji, sportu, ale i rozwoju na miarę XXI wieku.

Część naszej prezentacji znajdująca się na I piętrze dotyczyła ogrodu zoologicznego – miejsca wypoczynku krakowian, który dzięki staraniom dyrekcji jest oazą zieleni, wśród której żyją znane i nieznane nam gatunki zwierząt. Poprzez prezentację szopek krakowskich mieliśmy zaszczyt pokazać Państwu skromną próbkę talentu rodziny Malików, na trwałe i od pokoleń związanej ze Zwierzyńcem. Tuż obok swoje urokliwe malarskie prace prezentowała członkini rodu Malików – Maria Leśniak. Wszystko to, łącznie z fotografiami oddającymi ducha dawnych czasów – z konieczności podane w pigułce – miało za cel przybliżyć mieszkańcom Krakowa uroki naszej dzielnicy, do których Państwa nie trzeba przekonywać.

Andrzej Hawranek

Prezentacja na scenie przed Pałacem Wielopolskich

Podczas Świąta Miasta Dzielnica VII zaprezentowała laureatki konkursu „Słowik Zwierzyński”, którego inicjatorką była radna p. Konstancja Nowina Konopka. Występy Kamili Mielnikiewicz (1 miejsce w 2008 r.), Karoliny Ząbczyńskiej (1 miejsce w 2009 r.) i Aldony Muniak spotkały się z dużym aplauzem licznie zgromadzonej publiczności. Wystąpiły również: dziewczynki z klasy I b Szkoły Podstawowej nr 31 w układzie zbiorowym i Julka Wodecka w układzie taneczno-akrobatycznym oraz absolwentka SP nr 31 Aleksandra Brach w układzie z maczugami. Dziewczynki trenują pod kierunkiem p. Małgorzaty Trawińskiej-Brozyna. Występ dziewczynek zakończyły gorące brawa publiczności.

Teresa Machowska



Fot. St. Malik